



RODZINA BOGIEM SILNA

BIULETYN RODZINY RODZIN

MAJ 2017

Nr 5 (167)
Dobrowolna ofiara

Jeżu, ufam Tobie!

Maryjne „zamyślenia” Rodziny Rodzin...

1. Miesiąc maj w życiu polskiego Narodu ma charakter Maryjny. Maryjna jest polska Dusza. Jest to zasługą naszych duchowych Przywódców: kard. Augusta Hlonda, kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia czy Jana Pawła II. Znamy ich zawołania: „*Zwycięstwo gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Maryji*” (kard. A. Hlond); „*Wszystko postawiłem na Maryję*” – „*per Mariam ad Jesum*” (kard. S. Wyszyński); „*Totus Tuus, Maryjo*” (Jan Paweł II).

2. Również duchowość Rodziny Rodzin od początku ma wymiar maryjny. Dobrze jest znana



maryjna duchowość Prymasa Tysiąclecia.

Zawołanie *Wszystko postawiłem na Maryję* znaczą: że nie tylko wszystko postawił na Maryję w życiu osobistym, ale że postawił wszystko na Nią w życiu Narodu i Kościoła w Polsce, w całym swoim posłannictwie i odpowiedzialności za losy

sprawy Chrystusowej na ziemi ojczystej. W 1970 roku powiedział: „Wielką mądrością jest umiejętność czerpania z doświadczeń przeszłości. Aby się ostać, musicie sięgnąć do tych sił w Narodzie, dzięki którym trwa on od wieków, mimo tylu niebezpieczeństw, cierpień, wojen. Mamy bogate doświadczenia religijne, moralne, społeczne, narodowe i polityczne. Dobrze wiemy, że wielkie moce, które sprawiły, iż Naród trwa i rozwija się, w dużym stopniu zawdzięczamy

naszemu natchnieniu i duchowości religijnej, którą w najtrudniejszych momentach odżywia się nasza duchowość ojczysta i kultura narodowa. Gdybyśmy chcieli z niej usunąć wszystko, co jest z ducha chrześcijańskiego, jakże pozostałaby uboga! Mamy więc dziedziczne - jakże błogosławione! - obciążenie przeszłością.

Właśnie z jej ducha rodziły się zobowiązania, które uprzedziły rozwój społeczny i kulturalny innych narodów. Były to: Śluby Jana Kazimierza, Unia Horodelska, Konstytucja 3 Maja, a ostatnio — Śluby Jasnogórskie i Milenijny Akt Oddania Bogurodzicy za Kościół. Stanowią one wspaniałe dziedzictwo, z którym wyruszamy w przyszłość. Trzeba tylko umieć wczytać się w głosy, które brzmią w przeszłości Narodu. Nie wolno lekceważyć przeszłości!”. Stąd tegorocznym programem Rodziny Rodzin są Śluby Jasnogórskie. Ich rozważania przybliżają nam duchowość Prymasa Tysiąclecia. Przygotowujemy się w ten sposób go **wielkiego Jubileuszu 300-lecia pierwszej papieskiej koronacji Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, która odbyła się 8 września 1717 roku.**

W numerze jeszcze przeczytasz:

Maryja fascynująca

Ks. Z. Kapłański

4

Formacja

6

Uwierzenie, pokochanie...

Diakon Jan Ogrodzki

11

Sprawozdanie SARR

Program pielgrzymki do Komańczy

Nocne czuwanie RR

Kalendarium

Ogłoszenia

12

13

14

15

5, 15, 16

Nie możemy zapominać, że przeżywać będziemy również 140 rocznicę objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie, które miały miejsce w dniach od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Głównymi wizjonerkami były: trzynastoletnia Justyna Szafryńska i dwunastoletnia Barbara Samulowska. Obie pochodziły z niezamożnych polskich rodzin. Matka Boża przemówiła w języku takim, jakim mówią w Polsce. Na zapytanie dziewczynek: Kto Ty Jesteś? Maryja odpowiedziała: „Jestem Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta!”. Na pytanie: Czego żadasz Matko Boża? Padła odpowiedź: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec!”. Między wieloma pytaniami o zdrowie i zbawienie różnych osób, dzieci przedłożyły i takie: „Czy Kościół w Królestwie Polskim będzie oswobodzony?” „Czy osierocone parafie na południowej Warmii wkrótce otrzymają kapłanów?” – W odpowiedzi usłyszeli: „Tak, jeśli ludzie gorliwie będą się modlić, wówczas Kościół nie będzie prześladowany, a osierocone parafie otrzymają kapłanów!” Odpowiedzi Matki Bożej przyniosły wtedy pocieszenie Polakom. Faktycznie one się wypełniły.

4. Nie można zapomnieć, że obecny rok to również 100-lecie objawień Maryi w Fatimie. W okresie od 13 maja do 13 października 1917 roku kilkuletnie dzieci z Fatimy: Franciszek, Hiacynta i Łucja były świadkami objawień [Matki Bożej Fatimskiej](#). Prośby Maryi dotyczyły głównie: **odmawiania modlitwy różańcowej, czynienia pokuty za grzeszników, poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi oraz daru pięciu wynagradzających pierwszych sobót miesiąca.** Podczas objawień zostały im przekazane trzy tajemnice fatimskie.

Pierwsza tajemnica ukazuje wizję piekła, do którego idą dusze **grzeszników**. „Pani Nasza pokazała nam morze ognia, które wydawało się znajdować w głębi ziemi; widzieliśmy zanurzone w tym morzu demony i dusze niczym przezroczyste, płonące węgle, czarne lub brunatne, mające ludzką postać, pływające w pożarze, unoszone przez płomienie, które z nich wydobywały się wraz z kłębam dymu, padając na wszystkie strony jak iskry w czasie wielkich pożarów, pozbawione ciężaru i równowagi, wśród bolesnego wycia i jęków rozpacz, tak że byliśmy przerażeni i drżeliśmy ze strachu. Demony miały straszne i obrzydliwe kształty wstrętnych, nieznanych zwierząt, lecz i one były przejrzyste i czarne. Ten widok trwał tylko chwilę. Dzięki niech będą naszej dobrej Matce Najświętszej, która nas przedtem uspokoiła obietnicą, że nas zabierze do

nieba (w pierwszym widzeniu). Bo gdyby tak nie było, sądzę, że bylibyśmy umarli z lęku i przerażenia”.

Druą tajemnicą: „Widzieliście piekło, dokąd idą dusze biednych grzeszników. Aby ich ratować, Bóg chce ustanowić na świecie **nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca**. Jeśli zrobi się to, co ja wam mówię, wiele dusz zostanie uratowanych, nastanie pokój na świecie. Wojna się skończy. Ale jeżeli się nie przestanie obrażać Boga, to za pontyfikatu **Piusa XI** rozpocznie się druga, gorsza (...). **Żeby temu zapobiec, przyjdę, by żądać poświęcenia Rosji memu Niepokalanemu Sercu i ofiarowania Komunii świętej w pierwsze soboty na zadośćuczynienie.** Jeżeli ludzie me życzenia spełnią, Rosja nawróci się i zapanuje pokój, jeżeli nie, Rosja rozszerzy swoje błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła(...).

Trzecią tajemnicę Łucja ujawniła na żądanie Papieży. Ujawnił ją Jan Paweł II w 2000 roku. „Po dwóch częściach, które już przedstawiłam, zobaczyliście po lewej stronie Naszej Pani nieco wyżej Anioła trzymającego w lewej ręce ognisty miecz; iskrząc się wyrzucał języki ognia, które zdawało się, że podpalą świat; ale gasły one w zetknięciu z blaskiem, jaki promieniował z prawej ręki Naszej Pani w jego kierunku; Anioł wskazując prawą ręką ziemię, powiedział mocnym głosem: **Pokuta, Pokuta, Pokuta!**”.

5. Aktualność Objawień Fatimy...

Papież Jan XXIII ustanowił na dzień 13 maja każdego roku, święto Fatimskiej Matki Bożej Różańcowej. Miało to miejsce w 1962 roku, dokładnie 13 grudnia. Podczas pierwszych uroczystości Fatimskich 13 maja 1963 roku, hiszpański kardynał Arcadio Maria Larraona, który został wysłany do Fatimy jako Legat Papieża Jana XXIII, powiedział w czasie homilii: *Nigdy nie miała miejsca taka nadprzyrodzona interwencja Najświętszej Maryi Panny jak interwencja fatimska; i żadne inne uznane objawienia nie przekazały nam tak jasnego, tak macierzyńskiego i tak głębokiego Orędzia, jak Objawienia w Fatima.*

Jan Paweł II. 13 maja 1982 r., w pierwszą rocznicę zamachu na Jego życie, tak mówił w Fatimie: *Są też takie miejsca, gdzie obecność Matki jest odczuwana w szczególnie namacalny sposób... Tak więc przybywam tu dzisiaj, gdyż dokładnie tego samego właśnie dnia ubiegłego roku, na Placu św. Piotra w Rzymie, podjęto próbę zamachu na życie papieża, co w tajemniczy sposób zbiegło się z rocznicą pierwszych objawień w Fatimie, które miały*

miejsce 13 maja 1917 roku (...). Wydaje mi się, że w zbieżności tych dat rozpoznaję szczególne wezwanie, by przybyć na to miejsce. Tak więc jestem tu dzisiaj. Przybyłem, by podziękować Bożej Opatrzności tu, w tym miejscu, które Maryja wybrała dla siebie w sposób szczególny... Jeśli Kościół zaakceptował Orędzie z Fatimy, stało się tak przede wszystkim dlatego, iż Orędzie to zawiera prawdę i wezwanie samej Ewangelii: Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię (Mk 1,15). Jan Paweł II podkreślił, iż **Orędzie z Fatimy jest dziś bardziej aktualne niż w 1917 roku.**

13 maja 2010 roku, papież Benedykt XVI odprawił Mszę Świętą w Sanktuarium Matki Bożej w Fatimie. Mówi się, że ponad półmilionowa rzesza pielgrzymów z 35 krajów uczestniczyła w tej uroczystości. *I ja przybyłem do Fatimy, aby się modlić razem z wami jako pielgrzym – mówił papież Benedykt. Przybyłem tu jak do domu, który Maryja wybrała, by do nas mówić w dzisiejszych czasach.* Przestrzegając też przed opinią, że prorocka misja Fatimy została zakończona. *Łudziłby się ten – mówił papież – kto sądziłby, że prorocka misja Fatimy została zakończona.*

13 października 2013 roku, na Placu św. Piotra w Rzymie, w obecności 150 tysięcy wiernych z całego świata, **Papież Franciszek** poświęcił świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Uczynił to przed figurą Matki Bożej Różańcowej z kaplicy Objawień w Sanktuarium Maryjnym w Fatimie, prosząc Maryję, aby pomogła nam „ożywić i pogłębić naszą wiarę”, gdyż okazją do tego był Dzień Maryjny w Roku Wiary. Ojciec Święty odmówił akt poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi modląc się tymi słowami:

Matko Boża Fatimska, przyjmij z macierzyńską łaskawością

akt zawierzenia, dokonywany przez nas dzisiaj z ufnością,

w obliczu tak nam drogiego Twego wizerunku. Chroń nasze życie w Twoich ramionach Błogosław i umacniaj każde pragnienie dobra, ożywiaj i posilaj wiarę, wspieraj i rozjaśniaj nadzieję, rozbudź i ożywiaj miłosierdzie, prowadź nas wszystkich po drogach świętości. Prosił Ją również o to, by: nauczyła nas swojej miłości i szczególnego upodobania dla maluczkich i ubogich, dla wykluczonych i cierpiących, dla grzeszników i serc zagubionych.

6. Zadanie dla nas

Żyjemy w świecie naznaczonym głębokimi podziałami i wrogością. To co się dzieje w Syrii, na Ukrainie grozi wybuchem kolejnej wojny światowej. Połowa świata arabskiego jest w stanie wojny. Różnego rodzaju ugrupowania terrorystyczne posuwają się do przerażających okrucieństw. Najbardziej na tym cierpią osoby bezbronne: dzieci i starcy. Gdzie znajduje się przyczyna tego stanu rzeczy? W sercu człowieka! To zło i grzech, które są w jego sercu rodzą podziały, konflikty i wojny. A więc, jedynie prawdziwe i szczere nawrócenie serc, może zaprowadzić pokój tak wewnątrz każdego człowieka jak i na całym świecie. **Oto dlaczego Orędzie Fatimskie jest dziś tak bardzo aktualne!** Trzeba nam dzisiaj poświęcić się Niepokalanemu Sercu Maryi. Niech naszą bronią będzie święty różaniec. To on pomoże nam pokonać zło, a promować Królestwo Boże, którego bogactwem jest pokój i miłość.

Ks. Czesław Parzyszek SAC
Ojciec Duchowny Rodziny Rodzin

JUBILEUSZ 100. ROCZNICY OBJAWIEŃ FATIMSKICH W SANKTUARIUM NA KRZEPTÓWKACH

Jubileusz 100. rocznicy objawień fatimskich z udziałem Episkopatu Polski będzie miał miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem w dniu **6 czerwca 2017** roku.

Tego dnia zostanie ponowiony przez Episkopat **akt poświęcenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi**, zgodnie z prośbą jaka została skierowana przez Matkę Bożą w Fatimie. Pierwszy taki akt miał miejsce w 1946 roku, kiedy to na Jasnej Górze Episkopat Polski pod przewodnictwem Prymasa kard. Augusta Hlonda dokonał poświęcenia naszej Ojczyzny Niepokalanemu Sercu Maryi.

Rok 2017 jest to również czas szczególnych rocznic dla Pallotynów, jak i Sanktuarium na Krzeptówkach:

- **110.** rocznica pracy Pallotynów w Polsce,
- **30.** rocznica koronacji figury Matki Bożej Fatimskiej przez Jana Pawła II w Rzymie,
- **20.** rocznica konsekracji kościoła sanktuarijnego przez Jana Pawła II,
- **10.** rocznica śmierci ks. Mirosława Drozdka - pierwszego kustosa Polskiej Fatimy.

Maryja fascynująca

Często słyszymy, że można i trzeba zacząć wszystko od nowa. Sam Bóg przecież zaczął Swoje dzieło od nowa w momencie zwiastowania, a nawet jeszcze wcześniej - w momencie, gdy zaistniała Maryja Niepokalanie Poczęta. Bóg stworzył człowieka, przez którego chciał oddziaływać na człowieka, Bóg stworzył ideał, który określamy przez zawołanie – „Cała piękna jesteś Maryjo i zmyś pierworodnej nie ma w Tobie”.

Bóg na początku zapragnął, aby ideał nowej kobiety nie był gdzieś w obłokach, niedostępny, chciał, aby był w konkretnym życiu. Wprowadził więc Bóg Maryję w konkretne życie, a przez nią swojego Syna. A życie Maryi jest niesłychanie proste. Rodzi dziecię, a potem Mu służy. Cała oddaje się macierzyńskiej opiece, postudze. Życie jej upływa właściwie na postudze człowiekowi. Piękna jest jako ideał, ale ten ideał wchodzi w konkretne życie, życie pośród niewiast tej ziemi dzieląc ich los. Bóg wmieszał Maryję we wszystkie nasze codzienne sprawy. Nie uwolnił jej od niczego, co znamy.

Nie wyobrażajmy sobie, że aniołowie za nią sprzątały lub zamiatały. Życie Maryi było codzienne, szare jak życie każdej matki, jak życie każdej kobiety. Takie było życie Maryi, która była karmicielką i pielęgniarką Jezusa. Ona jest patronką pielęgniarek i matek. Ona - wplątana w codzienne proste życie. Oto mamy przed sobą Matkę, która nie była obojętna, bo była wrażliwa na ludzi, była przepiękną współczuciem. Była dobrą matką, która zauważała wszystkie potrzeby swojego syna i swoich bliskich. Trzeba się uczyć od Maryi takiej postawy bycia matką dla ludzi.

Każda kobieta z natury swojej jest skierowana ku macierzyństwu, zarówno fizycznemu jak i duchowemu. Pragnienie bycia matką jest w kobiecie bardzo silne, tak jak pragnienie kochania i bycia kochaną. Być matką dobrą i troskliwą - tutaj wzorem i ideałem jest dla kobiet Maryja. A wychowywać kogoś, dziecko czy dorosłego, to znaczy podnosić go w jego własnych oczach. Pomóc mu uwierzyć w siebie, własne możliwości. Pomóc mu rozwinąć siebie, stanąć na własnych nogach i wziąć życie we własne ręce, by je tworzyć. Aby to osiągnąć trzeba podchodzić do kogoś z pełnym zaufaniem w jego możliwości,

wierzyć w dobro jakie jest w nim. Wtedy łatwiej jest tak traktowanej osobie otworzyć się na kobietę, otworzyć się przed nią i poddać wpływowi jej serca. Dlatego trzeba naśladować tutaj Maryję, która jak dobra matka kochała miłością ciepłą, miłosierną, taką, która dodaje otuchy, budzi nadzieję i pociesza.

Trzeba naśladować wrażliwość Maryi przyglądając się jej z bliska. Każdy człowiek potrzebuje matki, bo matka jest tą, która kocha, bo matka ma serce, którym ogarnia każdego z osobna. A serce Maryi jest szczególne, wszystko rozumie, wszystkiemu zaradzi, o wszystkim pamięta. Ewangelie ukazują nam ciągłe zatroskanie Maryi o Jezusa. Zatroskanie, które jej towarzyszyło przez całe Jego ziemskie życie. Od początku aż do końca. Tak kochać i tak współczuć potrafi tylko zatroskane serce matki, które dostrzega wszystko, każdą potrzebę, i pragnie zaradzić każdemu brakowi. Maryja uczy jak służyć innym, bo jej serce było zawsze pełne Boga. Stąd zawsze była gotowa służyć Bogu i ludziom.

Wielką jest rzeczą oddać się całkowicie służbie Bożej w pokorze i uniżeniu, rezygnując z siebie, ze swojej ciszy i spokoju, odosobnienia, zapominając o swoich sprawach. Powierzyć się całkowicie Bogu, przestać jak gdyby należeć do siebie. Kierować się miłością Boga i ludzi, która jest ponad miłością własną. Stawiać potrzeby innych ponad potrzebami własnymi. To wszystko wymaga wielkiej dojrzałości i zarazem wielkiego poświęcenia, i umiejętności nie stawiania siebie na pierwszym miejscu. Maryja była w tym niezwykła.

Potrafiła zapomnieć o sobie, bo bardzo kochała. I dlatego widzimy ją w działaniu pełnym pokoju, ciszy i skupienia. Zwiastowanie ukazuje nam wielkie zwycięstwo człowieka nad sobą, umiejętność wyrzeczenia się siebie, nawet swych najszczytniejszych i najszlachetniejszych porywów byleby tylko oddać się całkowicie innym. Wszyscy do niej wołają, wszyscy od niej czegoś chcą a ona służy zawsze w milczeniu. Maryja ukazuje nam to, że kobieta pracuje zazwyczaj w ciszy. Bowiem rozliczne prace i codzienny trud wymagają wielkiej uwagi.

Kobieta czyni wszystko ze względu na innych i przez pryzmat potrzeb innych. Tak ją

ukierunkował Bóg. Taką kobietę, Maryję, wybrał Ojciec z Nieba na Matkę swojego Syna. Taki jest ideał kobiety. Do takiej tęskni cała ludzkość. Maryja jest ideałem kobiety, którą przedstawia nam wiara. Jest tym ideałem przez ścisłą jedność z Chrystusem. Przykład Maryi ma być natchnieniem dla każdej kobiety, dla każdej matki. Maryja uczy jak być kobietą, ale Ona uczy też lepszego zrozumienia i naśladowania

Chrystusa. Idąc do Niej, a potem z Nią uczymy się najowocniejszego apostołstwa. Przecież Maryja pierwsza pokazała Syna światu, Ona pierwsza niosła Go do świata. Ona zawsze prowadzi człowieka do Chrystusa, nigdy nie zatrzymuje nas przy sobie. Warto się na Nią zapatrzyć, by być jak Ona, być prawdziwie kobietą i matką.

Ks. Zbigniew Kapłański

Dla Mamy

"Trzy lata temu zostałam mamą. Wtedy rozpoczęła się najbardziej kreatywna i rozwijająca przygoda mojego życia. Przez ten czas dałam i dostałam miliony uśmiechów, buziaków i przytulasów. Wylałam trochę też radości, bezradności i strachu. Dowiedziałam się mnóstwa nowych rzeczy. Poznałam wiele gatunków ptaków i małp, zaczęłam odróżniać fokę od uchatki i gibona od orangutana. Odpowiedziałam na nieskończoną ilość pytań (i codziennie wciąż odpowiadam), jak choćby czy pająki i mrówki mają kubki smakowe lub kiedy pójdziemy do zoo, zadawane o każdej porze dnia i nocy, nawet zaraz po wyjściu z owego. Wielokrotnie byłam nanibowo humbakiem, cykadką, makakiem, polarnym misiem i wieloma innymi. Usmażyłam wiele placków z najróżniejszym składem i kolorem, w tym również różowe. Nie zjadłam z nich nawet jednej piątej. Rozwiązałam niejeden nierozwiązywalny problem i znalazłam niewidzialnego przyjaciela, który nie potrafił wrócić do domu, a nie słyszał, że go wołamy bo spał i chrapał. Przekroczyłam też wiele własnych barier i poszerzyłam swoją strefę komfortu. Zaśpiewałam milion prawdziwych piosenek i drugie tyle wymyślonych na dowolnie wybrany temat. Nie zmieniałabym nic. Nawet tych kilku (dziesięciu) nieprzespanych nocy. Ciekawa jestem co będzie dalej. Polecam."

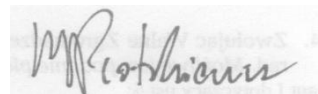
Magda, mamusia dwóch córeczek do swojej mamy.

Zaproszenie na Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Apostolskiego Rodzina Rodzin 20 maja 2017 r. Warszawa, ul. Łazienkowska 14

Zapraszam serdecznie na Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Apostolskiego Rodzina Rodzin (SARR), które odbędzie się w Ośrodku Rodziny Rodzin przy ul. Łazienkowskiej 14 w Warszawie, w sobotę 20 maja 2017 r. Rozpocznemy Mszą Świętą o godz. 10.00 w kaplicy Ośrodka. Początek Walnego Zgromadzenia (WZ) - zwołanego w I terminie - o godz. 11.00. Będzie to zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze, dlatego konieczny jest udział wszystkich członków Stowarzyszenia. W razie konieczności można udzielić innemu członkowi Stowarzyszenia pełnomocnictwa na piśmie do udziału w WZ i do głosowania.

Jednocześnie zwołuję w tym samym miejscu WZ SARR w drugim terminie (w razie braku quorum w I terminie) na dzień 20 maja 2017 r. godz. 11.15.

W załączeniu przekazuję projekt porządku obrad WZ oraz sprawozdanie zarządu. Przy okazji WZ będzie można uregulować składki członkowskie.



.....
Marcin Piotrkiwicz
Przewodniczący Walnego Zgromadzenia

Maj – Maryja Patronką i Głosicielką społecznej sprawiedliwości

„*Błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia.*” / Łk 1,48 /

- *Magnificat* programem zawierzenia Bogu
- Maryja osłaniająca bramy strajkujących zakładów pracy
- Maryja osłaniająca naród przed klęskami społecznymi i politycznymi
- Patronka narodowych rekolekcji u swego Jasnogórskiego Oblicza
- Królowa Polski cierpliwie oczekująca na spełnienie naszych narodowych ślubów

Czytania:

Łk 1,46-56

A Maryja odrzekła:

Uwielbia dusza moja Pana

*i duch mój rozradował się w Bogu, Zbawicielu moim,
bo wejrzał na małość sługi swojej.*

Oto teraz będą mnie nazywać błogosławioną wszystkie narody.

Bo wielkie rzeczy uczynił mi

Wszemchnocny i święte jest imię Jego.

Jego miłosierdzie zaś z pokolenia na pokolenie

względem tych, którzy się Go boją.

Ramieniem swoim moc okazał,

rozproszył tych, co się wynosili w swym sercu.

Możnych usunął z ich tronów,

a pokornych wywyższył.

Głodnych napelnił dobrami,

bogaczy zaś z niczym odprawił.

Wejrzał na Izraela, swego sługę,

przypominając [dawne] miłosierdzie swoje,

jak to powiedział ojcom naszym,

o Abrahamie i o potomstwie jego na wieki.

J 2,1-5 Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czy to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?” Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko cokolwiek Wam powie”. (...)



969 To macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie, poczynając od aktu zgody, którą przy Zwiastowaniu wiernie wyraziła i którą zachowała bez wahania pod krzyżem, aż do wiekiściego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych. Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego... Dlatego to do Błogosławionej Dziewicy stosuje się w Kościele tytuły: Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy, Pośredniczki.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum, Poznań 1994, s. 238

Wybrane fragmenty nauczania Prymasa

WYPEŁNIJMY MARYJNY MANIFEST SPOŁECZNY OGŁOSZONY W MAGNIFICAT



„Widzimy Cię, Matko, w codziennej trosce obok Twego świętego Oblubieńca, widzimy, jak chleb przygotowujesz, który żywić będzie samego Boga. Wydobywasz go z trudu i znoonej pracy Józefa. Widzimy Cię w niełatwej postudze, gdy troszczysz się o ludzkie sprawy. Ty, Królowa-Matka, umiesz dzielić chleb i upomnieć się o odrobinę wina dla stroskanych oblubieńców. Umiesz utkać szatę całodzianą Dziecięciu Twojemu tak, by jej nawet lotry pod krzyżem rozerwać nie zdołały.

Odkrywamy w Tobie, Matko Boga, przedziwne cnoty. Wyśpiewałaś w Magnificat Twą wielką wrażliwość na niedolę ludzką i na potrzeby człowieka. Odśloniłaś Serce swoje wrażliwe na to, jak ludzkiej niedoli zaradzić, jak chleb własny dzielić między głodnych, jak spragnionego napoić, nagiego przyodziać, bezdomnego i ubogiego w dom przyjmując. To wszystko pierwsza uczyniłaś nawiedzając Elżbietę, przyszłą matkę, i spełniając wobec niej uczynek prawdziwej miłości i posługi. Już wtedy w Ain Karim zapowiedziałaś Twój wielki program dla świata chrześcijańskiego, w którym sam Bóg „ubogiego z gnoju wyprowadzi i z książętami na ławie posadzi”.

Maryja wyśpiewała pierwszy program społeczny w porządku chrześcijańskim. To Dziewczę z zagubionej wioski nazaretańskiej miało dziwną wrażliwość na potrzeby ludzkie. Można ją nazwać Patronką urzędów i ustrojów społecznych. Ona, Zwierciadło sprawiedliwości, dała nam Chrystusa, który idąc w przyszłości na czele dziejów, jako „Ojciec przyszłego wieku”, ma siłę zaradzić największym niedolom społecznym i gospodarczym, dręczącym każde pokolenie i każdego człowieka. Rzecz znamienita: od Niej musimy się uczyć wrażliwości społecznej, tego, jak trzeba nie tylko o sobie pamiętać, o przyodzianiu i nakarmieniu swych domowników, ale jak trzeba widzieć wokół siebie wszystkich: głodnych, pragnących i ubogich. Ona pierwsza uwrażliwiła nas na służbę społeczną, o której tak wiele i tak często dzisiaj mówimy.

Zwierciadło sprawiedliwości! Dużo się wprawdzie zmieniło w Ojczyźnie naszej, ale Twój wzór pozwolił nam w Tobie oglądać potrzeby naszych czasów, Królowo świata i Polski Królowo! W zmieniających się wciąż warunkach społecznych, w ciągle nowych programach i zamierzeniach, z których wszystkie niemal nie dochodzą do skutku, Tobie chcemy powierzyć siebie, abyś Ty sama nauczyła nas, **co trzeba czynić, by w Polsce nie było głodnych, spragnionych, nagich i bezdomnych.**

Matko, Ty wiesz, kto zdolny jest „ubogiego z gnoju wyprowadzić i z książętami na ławie posadzić”, bo Ty jesteś Miłością, a do takiego dzieła trzeba miłości. Ty jesteś Sprawiedliwością i Zwierciadłem sprawiedliwości, a do takiego dzieła trzeba sprawiedliwości; Ty jesteś Rodzicielką Prawdy, a do tego trzeba umiłowania prawdy. Umiałaś się dzielić Twym Synem z całym światem; oddałaś Go nawet na krzyż dla zbawienia rodzaju ludzkiego. My wiemy, że **aby dokonać odmiany i poprawy stosunków społecznych, trzeba się umieć dzielić z ludźmi; trzeba raczej własne życie oddać światu, aniżeli sięgać po cudze.**

Obróć więc ku nam Twoją twarz, Sunamitko, a przyjrzymy się Tobie, Twej dziwnej dziewczęcej i macierzyńskiej duszy, abyśmy wyczytali w niej, czego nam potrzeba w Ojczyźnie naszej. [...]”

Jasna Góra, 3 maja 1957 r.

S. Wyszyński, *Królowo Polski przyrzekamy*, Warszawa 2006 s. 138

Polecane materiały do indywidualnej pracy

1. **Abp TARCISIO BERTONE SDB, Orędzie Fatimskie**, Kongregacja Nauki Wiary, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/fatima.html>
2. **Orędzie Matki Bożej Fatimskiej** <http://www.sekretariatfatimski.pl/rozaniec/271-oredzie-matki-bozej-fatimskiej>

Śladami papieskiego nauczania

DROGA ZAWIERZENIA



„(...) **Z**awierając Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie ludy, zawierzamy Ci także samo to poświęcenie za świat, składając je w Twym macierzyńskim Sercu.

O Serce Niepokalane! Pomóż nam przezwyciężyć grozę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi - zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości!

Od głodu i wojny - wybaw nas!

Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny - wybaw nas!

Od grzechów przeciw życiu człowieka od jego zarania - wybaw nas!

Od nienawiści i podeptania godności dziecka Bożego - wybaw nas!

Od wszelkich rodzajów niesprawiedliwości w życiu społecznym, państwowym i międzynarodowym - wybaw nas!

Od deptania Bożych przykazań - wybaw nas!

Od usiłowań samej prawdy o Bogu w sercach ludzkich - wybaw nas!

Od grzechów przeciw Duchowi Świętemu - wybaw nas!

Wybaw nas!

Przyjmij, o Matko Chrystusa to wołanie nabrzmiałe cierpieniem wszystkich ludzi. Nabrzmiałe cierpieniem całych społeczeństw!

Niech jeszcze raz objawi się w dziejach świata nieskończona potęga Miłości miłosiernej!

Niech powstrzyma zło!

Niech przetworzy sumienia!

Niech w Sercu Niepokalanym odśłoni się dla wszystkich światło Nadziei!

Św. JAN PAWEŁ II, Fragmenty *Aktu zawierzenia Matce Bożej*, Fatima, 13 maja 1982 r.

„(...) **O** Maryjo, któraś wiedziała w Kanie Galilejskiej, że wina nie mają (por. J 2, 3). O Maryjo! Przecież Ty wiesz o wszystkim, co nas boli. Ty znasz nasze cierpienia, nasze przewinienia i nasze dążenia. Ty wiesz, co nurtuje serca narodu oddanego Tobie na tysiąclecie „w macierzyńską niewolę miłości...”

Powiedz Synowi!

Powiedz Synowi o naszym trudnym „dziś”. Powiedz o naszym trudnym „dziś” temu Chrystusowi, którego przyszlismy zaprosić w całą naszą przyszłość. Ta przyszłość zaczyna się „dziś” — i zależy od tego, jakie będzie nasze „dziś”.

W Kanie Galilejskiej, gdy zabrakło wina, rzekłś do sług, wskazując na Chrystusa: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5).

Wypowiedz te słowa i do nas.

Wypowiadaj je wciąż! Wypowiadaj je niestrudzenie! O Matko Chrystusa, który jest Panem przyszłego wieku...

Ty spraw — abyśmy w tym naszym trudnym „dziś” Twojego Syna słuchali. Żebyśmy Go słuchali dzień po dniu. I uczynek po uczynku. Żebyśmy Go słuchali także wówczas, gdy wypowiada rzeczy trudne i wymagające. Do kogoż pójdziemy? On ma słowa życia wiecznego! (por. J 6, 68).

O Matko! O Matko! Pomóż nam przejść z Ewangelią w sercu poprzez nasze trudne „dziś” w tę przyszłość, w którą zaprosiliśmy Chrystusa. Pomóż nam przejść poprzez nasze trudne „dziś” w tę przyszłość, w którą zaprosiliśmy Chrystusa, Księcia Pokoju! (...)

Św. JAN PAWEŁ II, Fragment *Homilii* wygłoszonej na Jasnej Górze, 19 czerwca 1983 r.

MEDYTACJA

Ewangelia Św. Łukasza mówi, że zaraz po Zwiastowaniu, Maryja z pośpiechem udała się w góry judzkie, do miasta w pokoleniu Judy, aby wspomóc Św. Elżbietę, która oczekiwała narodzin Jana Chrzciciela. Były to szczególne odwiedziny, ponieważ na głos pozdrowienia Maryi poruszyło się dzieciątko w łonie Elżbiety, Duch Święty ją napęlił i wydała okrzyk: „*Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?* Są to słowa, które należą do jednych z najpiękniejszych, jakie znajdujemy na kartach Biblii. Po tym pozdrowieniu Maryja wyśpiewuje Magnificat, o którym Prymas Wyszyński powie, że jest to *pierwszy program społeczny w porządku chrześcijańskim*. Na uwagę zasługuje fakt, że program ten rozpoczyna się od uwielbienia Boga: „*Wielbi dusza moja Pana...*”.

Każdy program ma swój fundament, swoją bazę – musi na czymś się oprzeć, musi z czegoś wypływać. Maryja pokazuje ten fundament w pierwszych słowach: „*Wielbi dusza moja Pana...*”. Pokazuje go w naszej historii ludzkiej wiele razy. Bardzo znamienym jest fakt, że objawienia fatimskie rozpoczynają się od spotkania dzieci z Aniołem Pokoju, który zalecił im specjalną modlitwę: „*O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Cię, ufam Tobie i kocham Cię. Proszę, byś przebaczył tym, którzy nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i nie kochają Ciebie*”. To jest fundament wszelkich chrześcijańskich programów: wierzyć, uwielbiać, ufać i kochać Boga z jednoczesną modlitwą za tych, którzy tego nie czynią. Maryja, która przychodzi do świata z Bożym orędziem najpierw pokazuje dzieciom to, co jest najważniejsze. Jest to echo tego spontanicznego hymnu uwielbienia, który wyrwał się z Jej Serca, uchylając jednocześnie rąbek wewnętrznego piękna duszy zjednoczonej z Bogiem.

Echo tego fundamentu Maryi mogliśmy usłyszeć wchodząc w tajemnicę Uroczystości Królowej Polski. Ks. Tadeusz Olszański, w jednej ze swoich publikacji, pisał przed laty: „*Mógłby ktoś pomyśleć, że kult Królowej Polski to zwykła dewocja, i to spóźniona dewocja. W obecnej dobie, gdy korony spadają z głów i walą się trony, gdy budzą się w świecie i zwyciężają prądy demokratyczne – nasz naród po staremu tron i koronę ofiaruje Królowej Polski? Jakież to nie na czasie myślałby ktoś. I myślałby źle. Nie korony straciły wartość - ale zabrakło głów godnych korony. Dobrze, że się zawaliły trony pod marnymi ludźmi. Świat się obejdzie bez złoconych tronów, na których zasiadałyby pozłacane kukły. Ale świat może i powinien ofiarować koronę człowiekowi, którego głowa pełna myśli Bożej, którego serce pełne miłości ofiarnej, którego ręce pełne czynów szlachetnych, którego życie pełne poświęceń i zasług. Taki człowiek niech króluje. Taki człowiek nie zawiedzie, nie zdradzi. Taki człowiek będzie chlubą, natchnieniem i obroną swego ludu. Ale gdzież jest taki człowiek, aby mu królestwo ofiarować? Tylu ich było i zawiodło. Nasz naród nie musi szukać tego człowieka, gdyż już go znalazł – i na tron go wprowadził. Tym człowiekiem jest Matka Boga, pełna łaski, wzór cnót i chluba ludzkości. Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod Jej stopami a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu*” (Ks. Tadeusz Olszański „Aby Słowo Pańskie Rosło”. Taki człowiek niech króluje. Taki człowiek nie zawiedzie, nie zdradzi. Taki człowiek będzie chlubą, natchnieniem i obroną swego ludu.

Matka Boża była natchnieniem i obroną swego ludu – doświadczyła tego zwłaszcza Polska cierpiąca.

Historia ta wydarzyła się niedługo po II wojnie światowej w Polsce, która została potraktowana z rażącą niesprawiedliwością i społeczną, i polityczną. To był bardzo trudny czas dla naszej Ojczyzny, kiedy Polak musiał się bać drugiego Polaka. Sfałszowane wybory w 1947 roku sprawiły, że powojenna Polska znalazła się pod dominacją Komunizmu Sowieckiego i stała się krajem komunistycznym. Jednak wielu Polaków na to się nie godziło – postanowili walczyć o Polskę wolną, wierzącą, dlatego musieli chować się w lasach – jak przestępcy. Jeden z żołnierzy Armii Krajowej, chowający się w lesie przed komunistyczną *biespieką* – nocą przyszedł do swego rodzinnego domu, aby spotkać się z rodziną, z żoną i dziećmi. Kiedy jednak zaczęło świtać okazało, że ktoś go zdradził. W wiosce aż roiło się od funkcjonariuszy aparatu komunistycznego. Nie było czasu na jakąś porządną kryjówkę. Zdążył tylko wskoczyć pod łóżko w pokoju – i w tym samym momencie do domu wpadli szukający go funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. Dziwna to była kryjówka – bo łóżko było tak małe, że spod niego wystawały nogi obute żołnierskimi butami. Ubecja przewracała cały dom do góry nogami, wrzeszczeli i pytali się gdzie jest partyzant. Domownicy byli w szoku jednak z innego powodu: było bowiem widać jak na dłoni,

wystające spod łóżka żołnierskie nogi. Na dodatek dowodzący oficer ustawił sobie krzesło na środku pokoju, naprzeciwko tego łóżka, i założywszy nogę na nogę rozglądał się po całym pomieszczeniu, kontrolując każdy kawałek domu. Ale nikt z nich nie zwracał uwagi na leżącego pod łóżkiem żołnierza, którego nogi rażąco wystawały na zewnątrz. Kiedy już przewrócili cały dom do góry nogami, odgrażając się, przy płaczu dzieci i żony, wyszli na zewnątrz. **Nikt go nie znalazł.** Po latach, kiedy sytuacja w Polsce się trochę uspokoiła i ów Żołnierz AK mógł bezpiecznie wrócić do domu, prowadził dziwne eksperymenty. Niektórzy sądzili, że zwariował. Otóż, kiedy ktoś zbliżał się do jego domu – nic nikomu nie tłumacząc, wskakiwał pod to samo łóżko, jak wtedy – tego dramatycznego dnia. Ci, którzy wchodzili, zanim cokolwiek powiedzieli, od razu zdziwieni pytali: **a cóż ty robisz pod tym łóżkiem.** On wtedy wychodził i mówił: **sprawdzam, czy to możliwe, że oni mnie wtedy nie widzieli.** Za wyjątkiem żołnierzy UB – wszyscy go od razu dostrzegali. Ów żołnierz wiedział, że był to ewidentny cud - że został uratowany przez Matkę Bożą – bowiem wtedy, gdy schował się pod to łóżko – przez cały czas trwania rewizji, odmawiał modlitwę: **„Pod Twoją Obronę uciekamy się Święta Boża rodzicielko”**.

Tam wtedy, podczas tej dramatycznej rewizji, dokonała się jakaś cudowna rekompensata sprawiedliwości społecznej. Dokonała się przez Maryję. Spełniały się słowa Magnificat: *„strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych; głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił; ujął się za swoim sługą Izraelem”*.

I ta rekompensata sprawiedliwości społecznej dokonuje się zawsze – o ile człowiek buduje na fundamencie, który wskazała Maryja. Najpotężniejsi nawet władcy nie ustrzegą tego porządku w swym państwie, jeżeli obywatelom zabraknie tych duchowych wartości, które głosi Chrystus, a które swą postawą potwierdziła Matka Boża. Powtarza się nie raz, że wielkość narodu wypływa z wielkości władzy. Nie zawsze się to powiedzenie sprawdza bo historia zna wielkich, mądrych i dzielnych władców, którzy niestety ponieśli porażkę z powodu małoduszności narodu. Naród jednak nie był ich godzien – i dlatego nic mu wielcy władcy nie pomogli.

I nam niewiele pomoże Maryja – Patronka i Głosicielka społecznej sprawiedliwości – jeżeli naród nie okaże się godnym swej Patronki. A okaże się godnym, jeśli weźmie sobie do serca Jej ideały i wartości, którym służyła. *„O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Cię, ufam Tobie i kocham Cię. Proszę, byś przebaczył tym, którzy nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i nie kochają Ciebie”*; *„Wielbi dusza Moja Pana...”*.

Ks. Stanisław Kozik OSJ

Kroki indywidualnej pracy duchowej

1. *Uczyńcie co wam powie Syn...* To słowa skierowane do mnie... Maryja mnie uczy, jak być otwartym na innych i ich potrzeby. Jak się dzielić tym, co mam i jak wspólnie dbać o dobro domu, zakładu pracy, mojej szkoły, uczelni, mojej parafii i jej członków, mojej ojczyzny, a może nawet wspólnot narodowych. Co zrobię, żeby poszerzyć swoją odpowiedź na wezwanie Królowej, Orędowniczki naszych spraw – by dosłyszeć nareszcie głos Jezusa i pójść na Nim?
2. Dziękując Maryi za jej Orędzie Fatimskie – podejmijmy wysiłek praktyki nabożeństwa Pierwszych Sobót miesiąca i codziennego różańca wynagradzającego, prosząc o Maryję o łaskę pokoju dla świata i pobudzenia ducha sprawiedliwości i wrażliwości społecznej.

Życzenia

Drogi Księżu Stanisławie i drogi Diakonie Janku z okazji święta Waszych Patronów w miesiącu maju chcemy życzyć Wam obfitych Darów Bożych i błogosławieństwa. Niech Bóg obdarza Was dobrym zdrowiem i radością. Dziękujemy za wytrwałość w apostołstwie i w pracy dla Rodziny Rodzin, za wszystkie katechezy i medytacje, które możemy znaleźć już od kilku lat w Biuletynie. Niech ten trud Pan wynagrodzi.

Z modlitwą i wdzięcznością Redakcja Biuletynu RR

UWIERZENIE, POKOCHANIE, DOTKNIĘCIE

Dziś spróbujmy uwielbiać Ojca wraz ze św. Piotrem za to, że *zrodził nas na nowo do żywej nadziei*. (1P 1,3) Stare życie mieliśmy wraz z Adamem, jako grzesznicy niemający nadziei na życie wieczne. Teraz nadzieję tę mamy, bo drogę do Siebie otworzył nam Ojciec *przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa*. Jest to wyraz Jego wielkiego miłosierdzia, z jakim odpuszcza nam grzechy i daje nam perspektywę tego, na co zupełnie nie zasługujemy, a co jest tylko i wyłącznie Jego darem. Ten dar to *dziedzictwo niezniszczalne i niepokalane, i niewiędnące, które jest zachowane dla nas w niebie* (1P 1,4). Piotr nazywa to *dziedzictwem*, gdyż otrzymujemy to jako skutek śmierci Jezusa, dziedziczymy po Nim. Jednak na to dziedzictwo musimy czekać, gdyż ono *objawi się w czasie ostatecznym*, będzie ono naszym *zbawieniem*. Jednak czekanie to jest trudne i niebezpieczne, w tym czasie potrzebujemy czegoś, co będzie nas *strzegło*. Będzie to moc Boża, która nas dopilnuje, byśmy nie zeszli z drogi zbawienia, jeżeli będziemy z tej mocy czerpać. Czerpanie z mocy Bożej przez całe życie, *aż do czasu ostatecznego*, wymaga wewnętrznej postawy, która polega na *wierze: Wy bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia, gotowego objawić się w czasie ostatecznym*. (1P 1,5) Postawa wiary ma pierwszorzędne znaczenie, ponieważ przychodzą *różnorodne doświadczenia*, ale wiara pozwala zachować w nich *radość*. (1P 1,6) Doświadczenia te są sprawdzianem autentyczności wiary, jak *ogień*, w którym *próbuje się złoto*. (1P 1,7) Pierwszą i najważniejszą próbą wiary jest to, że *nie widzieliśmy oczami ciała Jezusa zmartwychwstałego*. (1 P1,8) Celem wiary jest właśnie zbawienie przez związenie się z Jezusem pomimo Jego niewidzenia. Związenie to obejmuje *wierzenie w Niego*, ale i *miłowanie Go*, do czego dojrzewa się stopniowo przez konsekwentną wiarę.

Problemem niewidzenia Jezusa zajmuje się Ewangelia o Tomaszu. (J 20,19-31) Dla niektórych istnieje też problem niewidzenia Boga, ale z tym problemem powinniśmy się oswoić, gdyż jest on rzeczą normalną. Fakt, że Bóg jest Bogiem polega właśnie m. in. na tym, że jest ze Swej natury poza światem i światu niedostępny. Jednak niedostępny Bóg staje się dostępny w ten sposób, że się objawia w Swoim Synu, Jezusie Chrystusie, który staje się nam dostępny, gdyż *staje się człowiekiem*: ma duszę,

ale i ciało, można Go dotknąć, przytulić, pokochać, ale także i zabić. I właśnie tak się dzieje. Jezus umiera na Krzyżu, na szczęście nie ostatecznie, ale realnie, a potem objawia się inaczej. Pokazuje, że znów żyje, jest człowiekiem, ma ciało, ale inne, doskonalsze. Różnica polega na tym, że nowe ciało zmartwychwstałe jest wolne od grzechu świata i ograniczeń, jakie ma świat. Nie cierpi, jest nieograniczone, w pełni mobilne. Takie ciało zaplanował Bóg dla nas i pierwszy otrzymał je Jezus. My otrzymamy podobne ciała po Nim, *u kresu czasów, według własnej kolejności*. I problem nasz polega na tym, że istnieje trudność kontaktu między naszą, nadal grzeszną doczesnością, a tym Jezusem, który już jest *nowym stworzeniem*. My to nowe stworzenie możemy widzieć, ale z trudem i ono się nam wymyka. Do spotkania z Nim potrzebujemy odpowiedniej postawy serca, którą Jezus nazywa wiarą, tak samo jak relację z Bogiem. Uczniowie idący do *Emaus* widzieli Go, ale nie rozpoznawali w Nim Jezusa, ponieważ ich serca były *nieskore do wierzenia*. Apostołowie w wieczerniku rozpoznali Go, gdy otworzył im serca słowami: *Pokój wam*. Im też z trudem przychodziła ta wiara. Nie wierzyli słowom kobiet. Na widok pustego grobu uwierzył tylko Jan. Jednak najtrudniej przychodziła wiara Tomaszowi. Miał z tego powodu przydomek po grecku – *Didymos* – wątpiący. Wśród nas też są ludzie, którym wiara sprawia wielkie trudności i dlatego warto zagłębić się w opowiadanie ewangeliczne o Tomaszu.

Tomasz mówi: musiałbym włożyć palce do Jego ran, by uwierzyć. Nie wierzy, że to może być możliwe, że wielkiego nauczyciela można będzie dotykać tak intymnie, zaślania się niemożliwym, pewny, że nigdy nie uwierzy, bo jest przecież *Didymos*. A jednak Jezus go zaskakuje. Nie tylko pozwala, ale każe się dotknąć. Tak go zaskakuje, że Tomasz z *niedowiarka staje się głęboko wierzącym*. Nie jest ważne czy dotknął Jezusa wtedy. Wierząc i kochając musiał dotykać Go wielokrotnie. Dzięki wątpliwościom otrzymał więcej niż inni: usłyszał, że powołaniem człowieka będzie nie tylko wiara, ale intymny kontakt miłości z Jezusem, adoracja Jego ciała umarłego i znów żyjącego przez bliski kontakt cielesny. Dokonuje się on, gdy bierzemy w rękę, do ust i do serca Ciało Pańskie. Jezus przez zmartwychwstanie doprowadził nas do więcej niż widzenia Siebie: do kontaktu intymnego od teraz po wieczność. Do miłości.

Diakon Jan

Sprawozdanie

z działalności Ruchu i Stowarzyszenia Apostolskiego Rodzina Rodzin

w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r.
przygotowane na Walne Zgromadzenie 20 maja 2017 r.

W okresie sprawozdawczym zarząd działał w składzie: Krzysztof Broniatowski – jako przewodniczący, Wojciech Hermann, Joanna Jełowicka, Piotr Kordyasz i Michał Rogala – jako członkowie zarządu.

W ciągu prawie całego okresu sprawozdawczego, bo aż do początków kwietnia trwała rozpoczęta w lutym 2016 r. peregrynacja obrazu Miłosierdzia Bożego po wszystkich rodzinach RR. Była ona podjęta w związku z Nadzwyczajnym Jubileuszem Miłosierdzia. Celem nawiedzenia było przede wszystkim wyrażenie naszej czci i wdzięczności Panu Bogu za jego Miłosierdzie nam okazywane oraz pogłębienie naszej modlitwy i przedstawianie prośb, zwłaszcza w intencji Papieża, Kościoła, naszej Ojczyzny, Rodziny Rodzin i naszych rodzin.

Rodzina Rodzin a szczególnie niektóre rodziny z grupy pw. Matki Bożej Niepokalanej (Monika i Radek Multan oraz Nell i Wojtek Hermann) włączyła się w zorganizowanie pomocy dla grupy pielgrzymów ze Lwowa, którzy przybyli aby uczestniczyć w Światowych Dniach Młodzi i spotkaniu z Ojcem Świętym Franciszkiem w Krakowie.

W związku z obchodzonym w 2016 r. jubileuszem 1050-lecia Chrztu Polski, w sierpniu zorganizowana została dwudniowa, autokarowa pielgrzymka RR do Gniezna i Poznania. W ramach pielgrzymki odwiedziliśmy Pola Lednickie z grobem Ojca Jana Góry – miejsce dorocznych spotkań młodzieży i wyspę Ostrów Lednicki na jeziorze Lednickim.

W I rocznicę śmierci śp. ks. Feliksa Folejewskiego RR spotkała się na uroczystej Eucharystii w kościele Księży Pallotynów przy ul. Skaryszewskiej. Po Mszy Świętej RR poprowadziła czuwanie modlitewne. W pierwszą niedzielę przypadającą po dacie śmierci, spotkaliśmy się w godzinie Miłosierdzia na wspólnej modlitwie przy grobie ks. Feliksa na cmentarzu bródnowskim. Liczna delegacja RR uczestniczyła też w obchodach I rocznicy zorganizowanej w Suwałkach – rodzinnym mieście ks. Felka. Tam też odbyła się promocja świeżo wydanej książki „Na nitce Bożego Miłosierdzia”. Są to wspomnienia przyjaciół o ks. Feliksie, zebrane przez Piotra Kordyasa i Grzegorza Polaka.

W styczniu (21.01.2017 r.) czteroosobowa delegacja RR z ks. Eugeniuszem Klimińskim, uczestniczyła w dorocznym spotkaniu opłatkowym Lwowskiej RR. Dzięki życzliwości i zaangażowaniu p. Clayтона Reklewskiego Louis-Jean, z-cy dyrektora Biura Spraw Korporacyjnych TVP, na spotkaniu tym była też Telewizja Polska, która wyemitowała reportaż nagrany w związku z tymi uroczystościami.

Obok tych opisanych powyżej, szczególnych wydarzeń, miała miejsce normalna praca Rodziny Rodzin. Toczyła się zwykła praca duszpasterska w grupach. Odbywały się spotkania Opiekunów grup.

Jak co roku, z soboty na niedzielę poprzedzającą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia, odbyło się w kaplicy na Łazienkowskiej nocne czuwanie, podczas którego modliliśmy się o rychłą beatyfikację Ojca oraz w intencjach papieża, Kościoła naszej Ojczyzny i naszych rodzin.

Na zakończenie roku pracy, w czerwcu odbyła się doroczna pielgrzymka do Niepokalanowa.

Odbyły się „wakacje z Bogiem” w Kujankach, w których, jak co roku, uczestniczyło wiele rodzin z dziećmi. Po raz ostatni uczestniczyła w nich, obchodząc swe 104 urodziny śp. pani Anna Ochimowska.

Miał też miejsce dwutygodniowy obóz dla dzieci w Rabce.

Kontynuowany był program formacyjny oparty na treści Jasnogórskich Ślubów Narodu napisanych przez Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w 1956 r. Od września 2016 r. rozpoczął się szósty rok z zaplanowanego na 9 lat cyklu formacyjnego. Tematem wiodącym jest Miłość i Sprawiedliwość Społeczna. Kolejne miesięczne etapy formacji są na bieżąco opracowywane i poprzez Biuletyn Rodziny Rodzin, podawane wszystkim grupom do realizacji.

W październiku pod hasłem „Miłość Miłosierna i Sprawiedliwość Społeczna” odbyła się doroczna (59) pielgrzymka Rodziny Rodzin na Jasną Górę. Pielgrzymkę prowadził ks. Czesław Parzyszek SAC – Ojciec Duchowny RR oraz ks. Eugeniusz Klimiński SAC.

W dniach 19 i 20 listopada zorganizowane zostało w Ośrodku Rodziny Rodzin, po raz 30, sympozjum „Ojcowizna” poświęcone nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Sympozjum było poświęcone refleksji nad rolą i znaczeniem jakie Kardynał Wyszyński nadał obchodom Sacrum Poloniae Millenium. Zaproszonymi prelegentami byli pani Anna Rastawicka z Instytutu Prymasowskiego, ks. prof. Zdzisław Struzik, dyrektor Instytutu Papieża Jana Pawła II oraz pan Paweł Skibiński były dyrektor powstającego przy Świątyni Opatrzności Bożej Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia, a obecnie przewodniczący zespołu redakcyjnego zapisków Kardynała Stefana Wyszyńskiego Pro memoria.

Od kilku już lat uroczystość patronalną Rodziny Rodzin – święto Świętej Rodziny, które w 2016 r. przypadło w piątek 30 grudnia – świętujemy razem z Monastycznymi Wspólnotami Jerozolimskimi. Msza Święta odprawiona została w kościele Wspólnot. Po liturgii dzieci z Rodziny Rodzin zaprezentowały Jasełka w dolnym kościele. Potem łamaliśmy się opłatkiem składając życzenia.

Przez cały okres, z wyjątkiem wakacji, w każdą środę w kaplicy odbywała się adoracja Najświętszego Sakramentu.

Odbýwały się też cotygodniowe spotkania – „Teologia dla mężczyzn” - prowadzone przez ks. Zbigniewa Kapłańskiego

Po przerwie w ubiegłym roku, spowodowanej żałobą po śmierci śp. ks. Feliksa Folejewskiego, w lutym 2017 r. zorganizowany został ponownie bal RR.

Przez cały okres, z wyjątkiem wakacji, działała też Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin. Poradnia od 2017 r. powiększyła się o doradztwo psychologiczne, zwłaszcza dla mężczyzn prowadzone przez pana Daniela Grygorcewicza.

Podobnie jak w poprzednich latach, regularnie ukazywał się biuletyn Rodziny Rodzin. W okresie sprawozdawczym ukazało się 11 numerów biuletynu, a także dodatki specjalne jak ten z okazji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, co miało miejsce 19 listopada 2016 r.

Przez cały ten czas była też na bieżąco prowadzona strona internetowa, która nie tylko informowała o wydarzeniach w Rodzinie Rodzin, ale była także źródłem wielu informacji odnoszących się do bieżącego życia Kościoła.

Przygotował: K. Broniatowski

K. Broniatowski

Program 3-dniowej pielgrzymki 2 - 3 - 4 czerwca 2017 r.

2 czerwca - zbiórka o godz. 7.00 przed kościołem w Radości i o godz. 7.30 przed kościołem przy ul. Łazienkowskiej.

Przejazd przez Tarnobrzeg, Rzeszów. Odwiedzenie grobu Basi Dziobak w miejscowości Malawa. Haczów - największy kościół drewniany w Polsce, Miejsce Piastowe - klasztor Michaelitów, Dukla - ośrodek kultu św. Jana z Dukli, kościół i klasztor Bernardynów. Przejazd do Domu Rekolekcyjnego w Rzepedzi, kolacja.

3 czerwca - śniadanie, pobyt w klasztorze Sióstr Nazaretanek w Komańczy. Obiad w Rzepedzi, po obiedzie możliwość dalszego skupienia w miejscu internowania Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego lub spacer na granicę polsko-słowacką. Kolacja i nocleg w Rzepedzi.

4 czerwca - śniadanie, msza św. w Rzepedzi, przejazd do Strachociny - miejsca urodzenia Andrzeja Boboli. Zwiedzanie muzeum Rodziny Ulmów, zamordowanej przez Niemców za ukrywanie Żydów - w Markowej.

We własnym zakresie - opłaty w Haczowie, Markowej, ewentualnie - w drodze powrotnej obiad.

Koszt pielgrzymki - 360 zł (transport, 2 noclegi, 5 posiłków), przy pełnej obsadzie w autokarze.

zapisy Małgosia Hubicka tel. **508 298 138**.

Nocne czuwanie modlitewne Rodziny Rodzin w kaplicy na Łazienkowskiej w 36 rocznicę śmierci jej duchowego Ojca, Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

27 maja od godz. 21 – 28 maja do godz. 5 rano.

Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński powiedział: „zapytajmy siebie: Czy jest w nas żar pierwszej miłości? Jeżeli nie, to dlaczego? Wszak miłość się nie starzeje...” i dalej tłumaczy nam: „Naszą mocą jest modlitwa. Gdybyśmy osłabli w modlitwie, nie moglibyśmy ręczyć za jutro, ale gdy się modlimy, możemy być spokojni”.

Kochana Rodzino Rodzin, zapytajmy siebie, czy jest w nas ten żar pierwszej miłości do Boga, do Kościoła, do ludzi, do Ojczyzny? Jeśli dręczy nas smutek i ból, gorycz odrzucenia, rozczarowanie i lęk przed przyszłością, jeśli czujemy się wypaleni i pełni niepokoju, to czas najwyższy, byśmy zgromadzili się na wspólnej modlitwie i na kolanach powierzyli Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu przez ręce Niepokalanej Matki Maryi nasze rodziny, Ojczyznę, wspólnotę i Kościół, nasze dole i niedole, nadzieje i obawy, radości i cierpienia.

Tylko Bóg jest naszą mocą! Nasz ukochany Ojciec niebieski czeka na nas, pragnie wysłuchać naszych prośb, pocieszyć i wskazać na nowo pewną drogę do Niego. Przyjdźmy wszyscy po ratunek, po siły, mądrość i radość. Bóg Miłosierdzia chce nam tak wiele ofiarować... Potrzeba tylko naszej ufnej, wspólnej modlitwy, przyjdźmy, by Miłość i Pokój Boży mogły ogarnąć każdego z nas, a więc by Polska mogła stawać się rzeczywistym królestwem Jezusa i Maryi, jak prosił o to Boga przez Matkę Najświętszą Prymas Tysiąclecia.

Program czuwania:

27 maja sobota godz. 21 – Apel Jasnogórski i Nabożeństwo Majowe z rozważaniem w 100-lecie Objawień Fatimskich;
Godz. **21.50** – powierzenie się Duchowi Świętemu;
Godz. **22.** – uwielbienie Boga Ojca, Syna i Ducha Św. w modlitwie i pieśni, powierzenie Bogu naszych trudnych spraw Ojczyzny i pokoju na Świecie przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II i sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego;
Godz. **23.40** – przerwa i przygotowanie Mszy św.
Godz. 24 – Msza św. z homilią

28 maja niedziela godz. 1.00 – agapa;

Godz. **1.40** – różaniec przebłagalny za grzechy Polski i świata, cz. Bolesna;
Godz. **2.50** – Droga Krzyżowa w intencji chorych i cierpiących, a także tych, którzy zesli z Bożych dróg o światło wiary dla nich;
Godz. **3.40** – koronka do Bożego Miłosierdzia za dusze czyśćcu cierpiące;
Godz. **4.10** – modlitwa dziękczynna do Matki Najświętszej i powierzenie Jej Rodziny Rodzin – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Wejście do kaplicy do godz. 24 przez kolumnadę, po Mszy św. proszę dzwonić .

Serdecznie zapraszamy

Kalendarz planowanych wydarzeń w RR do listopada 2017.

- 27 sierpnia, niedziela 26 rocznica śmierci cici Lili – godz. 10.00 Msza Święta w kaplicy na Łazienkowskiej – godz. 12.00 modlitwa przy grobie na cmentarzu bródnowskim
- 17 września, niedziela – inauguracja kolejnego roku
- 22 września II rocznica śmierci śp. ks. Feliksa
- 24 września (niedziela) godz. 15.00 modlitwa przy grobie śp. ks. Feliksa
- 14 – 15 października 2017 – Jubileuszowa 60 pielgrzymka RR na Jasną Górę
- 18 – 19 listopada – 31 sympozjum Ojcowizna

„Nie wystarczy ocenić przeszłość, ale trzeba mieć ambicję tworzenia lepszej przyszłości”. - Stefan kardynał Wyszyński
„Wielkość narodu mierzy się wielkością córek i synów, którzy służą drugim w spełnianiu prawdy, dobra i piękna” O. A. M.
Krąpiec

KALENDARIUM POLSKIE

MAJ 2017

1 .05. 2016 r. – W majowych, poprzednich kalendarzach zostały omówione ważne wydarzenia związane z życiem św. Jana Pawła II, Konstytucja 3-go Maja, III Powstanie Śląskie, zakończenie II wojny światowej, memoriał Episkopatu Polski „Non possumus”, Dzień Flagi, śmierć Prymasa Tysiąclecia, przejęcie władzy przez Józefa Piłsudskiego, powstanie Konzentrationslager Warschau w Warszawie, inauguracja pracy Wszechnicy Piastowskiej, powstańcy wielkopolscy, zjednoczenie armii wielkopolskiej z armią polską, rząd „polski” oddaje ZSRR ziemie polskie bogate w węgiel, skauting , pogrzeb Prymasa Tysiąclecia, narodziny Karola Wojtyły oraz zamach na Jego życie.

8.05.1786 r. – Urodził się Jan Maria Vianney – Święty Proboszcz z Ars - we wsi 20 km oddalonej od Lyonu.

13.05.1917 – Początek objawień (trójce dzieci) maryjnych w Cova da Iria- Fatimie. Maryja przychodzi do kraju rządzonego przez zaciekle masonów. Łucja, Hiacynta, Franek, tak jak i reszta portugalskiego narodu katolickiego, byli z powodu wiary dotkliwie prześladowani.

13.05.1901r. – W Ołońcu w Karelii urodził się rotmistrz Witold Pilecki. Syn szlachcica polskiego, herbu Leliwa, Juliana, z zawodu leśnika. W rodzinie patriotyzm przekazywany był z pokolenia na pokolenie. Dziadek Józef uczestniczył w powstaniu styczniowym, a ojciec Julian w czasach agresywnej rusyfikacji uczył w domu swe dzieci polskiego. Witold w wieku 13 lat był już aktywnym harcerzem w Wilnie, gdzie się przeprowadziła rodzina. 10 grudnia 1918 r. 17- letni harcerz Pilecki wstąpił do oddziałów Samoobrony Wileńskiej. Kolejne miesiące związał z walką o wolną Polskę. W sierpniu 1920 r. pod komendą rtm. Jerzego Dąbrowskiego (słynnego ŁUPASZKĘ) 19-letni Witold walczył na przedmieściu Warszawy. Później skierowano go do oddziałów gen. Żeligowskiego. Na początku 1921 r. został zwolniony z wojska, powrócił do Wilna i kontynuował naukę w gimnazjum zdając maturę w maju tegoż roku. Rok później rozpoczął studia na Uniwersytecie Stefana Batorego na wydziale sztuk pięknych. Przerwał je z przyczyn rodzinno - finansowych. W następnym roku kontynuował karierę w wojsku, zdobywając kolejne stopnie. Prowadził też ożywioną działalność społeczną, za którą w 1938r. otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi. W sierpniu 1939r. powrócił do czynnej służby wojskowej i po dotarciu do okupowanej stolicy współtworzył Tajną Armię Polską, która później weszła w skład ZWZ. To w tej grupie powstał plan, aby przemycić do obozu Auschwitz kogoś, kto stworzy tam ruch oporu. Na ochotnika zgłosił się Witold Pilecki. Ten szaleńczy plan ziścił się 19 września 1940 r. dając się pojmać w łapance na warszawskiej ulicy. Dobrowolnie oddał się w ręce kata ,wszedł w miejsce mordy i niewyobrażalnego bestialstwa, aby zorganizować tam ruch konspiracyjny i przekazać światu prawdę o Auschwitz. To co tam zobaczył przeraziło go. Owocem pobytu Pileckiego w obozie koncentracyjnym stały się m.in. jego słynne raporty, z których największe wrażenie robi ten z 1945 r. Wiosną 1945 r. podjął plan ucieczki. W tym celu postarał się o pracę w piekarni poza obozem. W czasie świąt wielkanocnych, z 28 na 27 kwietnia 1943 r., wraz z Janem Redzejem i Edwardem Ciesielskim udało mu się zbiec. Informacje zostały przekazane Komendzie Głównej AK. Walczył w Powstaniu Warszawskim, a w październiku 1944 r. jako oficer dostał się do niemieckiej niewoli w obozie jenieckim w Murnau gdzie doczekał końca II wojny światowej. Po powrocie do Polski pracował w wytwórni perfum, nieoficjalnie zaś wspierał prześladowanych przez NKWD żołnierzy AK i przesyłał do polskich władz w Londynie tajne informacje na temat gospodarki, działań NKWD i komunistów, sytuacji politycznej i narastania terroru. 8 maja 1947 r. UB wytropiła i aresztowała Pileckiego osadzając w więzieniu. Podczas „przesłuchań”, które nadzorował funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Józef Goldberg (Różański) katowano go w sposób bestialski. Postawiono mu mnóstwo fałszywych zarzutów i skazano na potrójną karę śmierci.

25.05.1948 r. – W więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie został zamordowany rotmistrz Witold Pilecki.

Przygotowała Joanna Romatowska

Bibliografia:

Wielka Księga Patriotów Polskich. Wyd. Biały Kruk
Święci i błogosławieni Kościoła Katolickiego. Bp Karol Radoński 1947 r.

OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN

TERMINY STAŁE

spotkań na Łazienkowskiej:

wtorki

godz. 18.00 w sali Kard. Wyszyńskiego
spotkania dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej
ks. Zbigniew Kapłański Tel. 22 625 31 10
wtorki I i III godz. 20.00 - Spotkania grupy M.B.
Niepokalanej na Łazienkowskiej
wtorek II i IV godz.20.30 spotkania dla mężczyzn,
„Teologia dla mężczyzn” ks. Zbigniew Kapłański

środy

godz.17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu
godz. 18.00 **Msza Święta, nabożeństwo do MB**
Nieustającej Pomocy

piątki II i IV

godz. 19.30 spotkania **grupy św. Józefa**
Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

piątki III

godz. 19.00 spotkania **grupy św. Feliksa**
Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754

pierwsze soboty

godz. 10.00 Msza św. – **spotkanie Opiekunów**
kontakt K. Broniatowski 796 626 362

IV niedziela miesiąca

godz.10.00 – **Msza św.**
spotkania **dzieci szkoły podstawowej**
spotkania młodzieży gimnazjum i liceum
kontakt: Diana Samoraj tel.508 387 649
mail: diansam@wp.pl
spotkania rodziców tych dzieci i spotkanie
grupy M.B. Wychowawczyni
kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952
Grupa Młodych Małżeństw Matki Bożej
Niepokalanej – zapraszamy też z małymi dziećmi.
Kontakt: Nell i Wojtek: 603 226 406

godz.16.00 – **Msza św.**
spotkanie **grupy im. Marii Wantowskiej**
Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

SPOTKANIA

OKOLICZNOŚCIOWE:

10 maja, środa, godz. 18.00 Msza św. w 4
rocznicę śmierci Marysi Okońskiej (6 maja)

20 maja, sobota godz. 10 – Walne Zgromadzenie
SARR

27/28 maja (sobota/niedziela) - noc czuwania
przed 36 rocznicą śmierci Prymasa Wyszyńskiego
– Apel Jasnogórski godz. 21. program str. 14

2 - 4 czerwca Pielgrzymka do Komańczy str. 13
- **4 czerwca**, niedziela – Ześlanie Ducha Świętego -
Święto Dziękczynienia – udział RR
- **5 czerwca**, poniedz. godz. 18 Msza św. – Święto
Maryi – Matki Kościoła – Patronalne Święto Rodziny
Rodzin
- **11 czerwca- niedziela** – zakończenie roku **w**
Ośrodku na Łazienkowskiej (piknik rodzinny i
imieniny śp. ks. Feliksa Folejewskiego (zbiórka na
wakacje))
- **18 czerwca**, niedziela – pielgrzymka RR do
Niepokalanowa

Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin.

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie na I
piętrze w pawilonie od strony parkingu przy
Torwarze, pierwsze wejście.

Kierownik Poradni – mgr Romualda
Korzeniowska - tel. 600 248 887

W Poradni przyjmują:

Bożena Pustoła - tel. 691 737 052
Elżbieta Wiewiórkowska - tel. 793 225 444
Katarzyna Sosnowska - tel. 884 798 574
Daniel Grygorcewicz - tel. 512 133 411

Opieka duszpasterska –
ks. Zbigniew Kapłański

Informacje na www.rodzinarodziny.pl

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR

Serdecznie zapraszamy!

OŚRODEK RODZINY RODZIN

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa
Zarząd Rodzina Rodzin
zarzad@rodzinarodziny.pl

Ks. Zbigniew Kapłański

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa Tel. 22 625 31 10

BIULETYN RODZINY RODZIN

Redakcja: Grupa św. Józefa
Elżbieta Nitka: enitka@op.pl
Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732
malgorzatakowalik2@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
artykułów oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów.

Od redakcji: Pragniemy, aby „Biuletyn Rodziny Rodzin” był także łącznikiem między naszymi grupami i rodzinami, abyśmy żyli wspólnotą. Chcielibyśmy informować o życiu i pracy w naszych grupach, wymieniać doświadczenia wynikające z comiesięcznych spotkań.